

MACIEJ LORET I JEGO DZIAŁALNOŚĆ W RZYMIE W LATACH „WIELKIEJ WOJNY”

Mieczysław Wieliczko

emerytowany profesor
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Streszczenie. Maciej Loret (1880–1949) prowadził badania w Rzymie od 1904 r. W 1911 r. rozpoczął wydawanie organu Biura Informacyjno-Prasowego „Agence Polonaise de Presse” (o 1912 r. „Agenzia Polacca di Stampa”). Od stycznia 1915 r. był przedstawicielem Comité General pour les Victimes de la Guerre en Pologne założonego w Vevey pod kierunkiem Henryka Sienkiewicza. Po utworzeniu Komitetu Narodowego Polskiego przez Romana Dmowskiego, został członkiem jego Misji rzymskiej, która 14 lutego 1919 r. została ona uznana za przedstawicielstwo Rządu Narodowego. W czasie konferencji pokojowej w Paryżu Loret posyłał bieżące informacje polityczne z Rzymu dla delegacji polskiej. Wtedy kończył też pracę Biura. Pozostał w Rzymie nadal służąc sprawie polskiej aż do śmierci.

Słowa kluczowe: Maciej Loret, Szymon Askenazy, Benedykt XV, Tadeusz Cieński, Roman Dmowski, ks. Adam Stefan ks. Sapięha, Henryk Sienkiewicz, Kazimierz Skirmunt

Odbudowa polskiej niepodległości państwowej w 1918 r. była procesem o wielu nurtach i wątkach. Szczególnie wyeksponowany i utrwalony w świadomości społecznej, także współczesnych Polaków, jest czyn zbrojny Legionów Józefa Piłsudskiego. W mniejszym stopniu utrwaliła się w tym zakresie wielowątkowa droga zbrojna generałów Józefa Hallera i Józefa Dowbor-Muśnickiego. Także czyn powstańczy w Wielkopolsce lat 1918–1919 oraz walki w Małopolsce Wschodniej i na Śląsku trwają w zbiorowej pamięci przede wszystkim jako obrona kresowej polskości, o jej miejsce w granicach Niepodległej.

Zapoznany wydaje się charakterystyczny dla zbiorowego życia piątego pokolenia Polaków urodzonych w niewoli rozbiorowej, etos pracy „dla Polski”. Jakże wyróżniający postawy uczonych tego czasu, że wspomnimy profesorów Ignacego Mościckiego, Gabriela Narutowicza, Józefa Wierusz-Kowalskiego w uczelniach Szwajcarii, a nade wszystko rozmaite organizacje Polaków studentów od Petersburga, Dorpatu, Moskwy, Charkowa i Kijowa, po austriackie Loeben, pruski Wrocław i Berlin. Wszędzie tam tętniło patriotyzmem życie

zbiorowe. Ów etos owocował w Niepodległej ofiarną służbą państwową i czynem pracy, niemającym porównania w żadnym okresie naszych dziejów.

Formacja tych postaw miała także inne przesłanki w pozytywistycznej „pracy od podstaw”, literaturze „ku pokrzepieniu serc”, malarskich wizjach świetnej przeszłości historycznej narodu, teraz w końcu XIX w. poddanego presji rusyfikacji i germanizacji w obydwu zaborach, a tylko pomyślnie egzystującego w dobie ery autonomicznej w Galicji.

Tu też ostatni dziesięć XIX w. zaznaczył się ożywieniem nastrojów społecznych, w których tradycja niepodległościowa zajmowała szczególne miejsce, że wspomnimy powszechne obchody 100-lecia Konstytucji 3 Maja, powstania kościuszkowskiego, z jakże wymownym symbolem „Panoramy Racławickiej” we Lwowie, czy tworzenie ruchów politycznych o orientacji socjalistycznej (1892), ludowej (1895) i narodowej z początkiem XX w.

Na tym tle Lwów w rozkwicie ery autonomicznej był „polskim Piemontem”, gdzie składano do mogił na Łyczakowie odchodzących powstańców styczniowych, a wśród nich ostatniego członka Rządu Narodowego 24 czerwca 1914 r. Józefa Kajetana Strzemińczyk Janowskiego, ale już w asyście Drużyn Strzeleckich i Związku Strzeleckiego, ze słowem pożegnalnym jednego z przywódców tych ruchów Józefa Piłsudskiego. Była tu symbolika ciągłości tradycji walki o Niepodległą i początek jego osobistej drogi zbrojnej.

Ale Lwów tego czasu, to także Galicyjska Rada Narodowa, która podjęła inicjatywę powołania w Paryżu w lipcu 1907 r. Biura Informacyjno-Prasowego¹. Stanowiło to kontynuację tradycji paryskiego centrum Wielkiej Emigracji. Zstępni księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (1770–1861) właściwie przenieśli się bowiem już do Galicji, głównie do Sieniawy opodal Jarosławia i Krakowa. Biuro organizował dr Kazimierz Woźnicki, od dawna zamieszkały w Paryżu, który jakby zasygnalizował swoją gotowość do pracy patriotycznej, tworząc z początkiem 1907 r. „Towarzystwo Studiów Kwestii Polskiej”. Trudno ustalić, czy była to wyłącznie jego inicjatywa, czy też inspiracja ze strony „Fédération Régionaliste de France” bowiem obydwie organizacje współpracowały, a ich cele zdały się być bliskie inicjatywie galicyjskiej. Dodajmy, że K. Woźnicki miał żywe kontakty z działaczami narodowymi we Lwowie, a utworzenie Biura było fragmentem dyplomatycznej drogi w procesie odbudowy niepodległości, która z czasem w Paryżu zyskała pierwszorzędne znaczenie w latach wielkiej wojny.

Wspomnieć trzeba, że powołanie polskiego Biura wypadło w okresie żywego zainteresowania losom Polaków pod zaborem pruskim, że nadmienimy o wypadkach we Wrześni, pruskich ustawach wyjątkowych, symbolice wozu

¹ A. Wątor, *Galicyjska Rada Narodowa w latach 1907–1914. Z dziejów inicjatywy obywatelskiej*, Szczecin 2000, passim.

Drzymały, idei i treści „Roty” Marii Konopnickiej. Zainteresowanie to miało też inne powody, będące następstwem wojny francusko-pruskiej lat 1870–1871 i militaryzacją Prus tego czasu. Stąd „ankieta” Woźnickiego przeprowadzona z inspiracji Henryka Sienkiewicza na przełomie lat 1907–1908, pośród dziennikarzy i politycznego świata Paryża, na temat pruskich ustaw o własności ziemi, spełniła nie tylko rolę informacyjną, ale zapoczątkowała „urabianie” francuskiej opinii publicznej na rzecz spraw polskich².

Działalność paryskiego Biura zyskała na tyle uznanie w kręgu lwowskiej Rady Narodowej, że zwrócono uwagę na Rzym, gdzie od dłuższego czasu widoczne było wyraźnie propolskie stanowisko kolejnych papieży, poczynając od Piusa IX (1846–1878), trwające w czasie pontyfikatu Leona XIII (1878–1903) i Piusa X (1903–1914). Dodajmy znaczącą pozycję polskich hierarchów w ich otoczeniu, a to Włodzimierza kard. Czackiego (1834–1888), tłumacza i osobistego sekretarza Piusa IX, a następnie sekretarza Leona XIII, a obok tego członka 7 kongregacji i protektora 3 zakonów, postaci znaczącej na Soborze Watykańskim³. Inny, abp Mieczysław Ledóchowski (1822–1902) równolegle pracował w dyplomacji watykańskiej w latach 1847–1865, następnie na stolicy arcybiskupiej w Gnieźnie i Poznaniu, skąd wpięrow uwięziony, potem wydany w 1876 r. przez Prusaków, powrócił do Watykanu. Powołany do kolegium kardynałów, u boku Leona XIII pełnił szereg ważnych funkcji, także jako prefekt Kongregacji Rozkrzewienia Wiary⁴. Dodać trzeba liczne studia kapłanów z ziem polskich, że wspomnimy założenie Kolegium Polskiego w 1866 r. w Rzymie, od początku otoczonego osobistą troską Piusa IX, oraz w słynnym *Canisianum* w Innsbrucku, kapłanów z wszystkich zaborów, uczelni przez Leona XIII uważanej za czołowe studium teologii dla całego Kościoła.

Inny watek tych dobrych relacji stanowiły osobiste nie tylko *ad limina* wizyty i pielgrzymki galicyjskich biskupów, Józefa Sebastiana Pelczara (1842–1924), łacińskiego ordynariusza Przemyśla od 1901 r., dodajmy, pierwszego dziekana Kolegium Polskiego w Rzymie i Józefa Bilczewskiego (1860–1923) także łacińskiego metropolitę Lwowa od 1901 r. Obydwaj hierarchowie nie tylko

² W. Śladkowski, *Opinia publiczna we Francji wobec sprawy polskiej w latach 1914–1918*, Wrocław 1976, *passim*. W tym monograficznym i pionierskim opracowaniu opartym na źródłach francuskich, nadmieniona została rola Biura i osobista K. Woźnickiego. Id., *Polacy we Francji*, Lublin 1985, rozdz. VI. 3. *W służbie imienia polskiego*, 129–131.

³ Czacki Włodzimierz: EK, t. II, Lublin 1985, ł. 747–748, W. Caban i in., *Kardynał Włodzimierz Czacki (1834–1888) – Współpracownik Piusa IX i Leona XIII. Duchowieństwo polskie w świecie*. Materiały VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej, red. A i Z Judyccy, Toruń 2002, s. 38–41. K. Dopierała, *Czacki Włodzimierz. Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, Toruń 2003, t. 1, s. 352–353.

⁴ Ledóchowski Mieczysław: Ib., t. X, Lublin 2004, ł. 636–637, W.M. Klimkiewicz, *Młodość, kapłaństwo i działalność dyplomatyczna ks. Mieczysława Ledóchowskiego*, Poznań 1939, *passim*. *Kardynał Ledóchowski na tle swej epoki 1822–1902*, Wstęp Z. Zieliński, Poznań 1987, *passim*.

uczni zapisani na trwałe w bibliografii nauk teologicznych, a w karierze rektorzy uniwersytetów w Krakowie i Lwowie, to nade wszystko prekursorzy społecznej nauki Kościoła na polskim gruncie. Dziś wyniesieni do chwały ołtarzy w Kościele powszechnym przez Jana Pawła II i Benedykta XVI⁵.

W tym kontekście nadmienić trzeba o „rzymskiej drodze” lwowskiego kapłana Adama księcia Sapiehy, u boku Piusa X, zanim objął stolicę biskupią w Krakowie, jest to bowiem postać bezpośrednio związana z utworzeniem Biura Informacyjno-Prasowego Galicyjskiej Rady Narodowej w Rzymie⁶.

Tadeusz Cieński prezes Rady zwrócił się do ks. Adama Stefana Sapiehy, szambelana Piusa X z projektem powołania w Rzymie placówki nie tylko wzorowanej na paryskim Biurze, ale projektowanej jako jego filia, zgodnie ze statutem, który przewidywał taką ewentualność⁷. Najwidoczniej w swoim piśmie T. Cieński proponował na organizatora rzymskiej placówki dr. Macieja Loreta, bowiem w odpowiedzi datowanej 23 lutego 1911 r., ks. Sapieha pisał⁸:

Pospieszam z odpowiedzią na wielce szanowne pismo Pańskie w sprawie utworzenia Biura Rady Narodowej w Rzymie. List Pański a przede wszystkim Jego osoba są dla mnie rękojmią zupełną kierunku w jakim biuro miałoby pójść i chętnie o ile będzie w mej mocy będę służył pomocą. [...] Widziałem się już z panem Loretem, który do mnie przyszedł i mówiliśmy potrochę, jak i co trzeba zrobić. W przyszłym tygodniu mamy zamiar zebrać się w kilku księży tu przebywających, aby z panem Loretem bliżej sprawę omówić. [...] Biuro takie dobrze pokierowane może oddać zawsze usługi i to nie tylko jako źródło informacji tutaj, ale także dla pokierowania opinii kraju, która często jest tutaj w błąd wprowadzana.

Wynika stąd, że Maciej Loret był osobą znaną, kiedy ks. Sapieha nie tylko nie zgłasza wątpliwości, ale zdaje się z całym zaufaniem powierzać mu sprawę działalności Biura.

Kim był Maciej Loret? Urodził się 7 czerwca 1880 r. w Medyce opodal Przemyśla, w rodzinie inż. Sydona Karola Loreta (1848–1911) c. k. nad-inspektora budowy kolei transwersalnej od Zwardonia przez Nowy Sącz–Jasło–Zagórz–Stryj do Stanisławowa, a z tego ciągu przez Woronienkę do Köröz-

⁵ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny z przedmową kard. Henryka Gulbinowicza*, Warszawa 1992. Bilczewski Józef: EK, t. II, Lublin 1985, ł. 558–559. M. Wieliczko, *Św. Józef Sebastian Pelczar – opiekun jasielskich wizytek. Kontemplacja miłości. Księga jubileuszowa z okazji 100-lecia pobytu sióstr wizytek w Jasle (1903–2003)*, red. ks. dr A. Garbacz, Jasło–Rzeszów 2004, s. 197–237, summ., Id., „Dziennik” metropolity Józefa Bilczewskiego jako źródło historyczne. Wykład w dziesiątą rocznicę wznowienia studiów w Wyższym Seminarium Archidiecezji Lwowskiej 26–28 października 2006 r. „Wrocławskie Studia Wschodnie”, t. 11 (2007), Kronika, s. 249–253.

⁶ *Adam Stefan Sapieha (1867–1951)*, PSB, t. XXXIV/1992–1993, s. 539–556, oprac. Ks. J. Wolny. Id., *Adam Stefan Sapieha w Watykanie w latach 1906–1911. Księga Sapieżyńska*, praca zbior. pod red. J. Wolnego i współpracy R. Zawadzkiego, Kraków 1982, t. I, s. 55–166.

⁷ A. Wątor, *Galicyjska Rada, op. cit.*, w aneksach, dok. V Zarzys organizacji Polskiego Biura Prasowo-Informacyjnego, s. 247–249. W pkt A podaje: „Siedzibą centralnego biura wykonawczego jest Paryż; w miarę potrzeby mogą być tworzone filie centralnego biura wykonawczego”.

⁸ Adam Stefan Sapieha do Tadeusza Cieńskiego, Rzym 23 lutego 1911. *Księga Sapieżyńska*, t. I, s. 165–166.

mezö na węgierskiej stronie Rusi Zakarpackiej, ze słynnym mostem sklepionym inż. Zatorskiego w Jaremczu oraz połączeń ze Stryja i Sambora do Lwowa, a także połączenia z Jasła do Rzeszowa. Wtedy Loretowie zamieszkali w Jaśle – centrum Zachodniego Zagłębia Naftowego. Tu rodził się 24 grudnia 1884 r. Adam Stefan. Obydwaj bracia uczęszczali do Szkoły Wydziałowej Męskiej, a następnie Wyższego C.K. Gimnazjum (założone w 1868 r.), w którym Sydon Maciej w 1899 r. zdał maturę z wyróżnieniem, a Adam Stefan w 1904 r. Warto nadmienić, że w okresie nauki Loretów przez tę szkołę przeszła grupa wychowanków, których nazwiska zapisane zostały w dorobku narodowej kultury, a to Jan Stapiński, Stanisław Pawłowski, Stanisław Pigoń, Hugo Steinhaus, którzy złożyli maturę, ale inni, jak Stefan Jaracz, Eugeniusz Romer, Rudolf Weigel, Marian Gumowski i Stanisław Proń, tylko pobierali nauki, a matury składali w innych szkołach⁹.

Obydwaj Loretowie podjęli studia, Sydon Maciej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego od roku akad. 1899/1900, a Adam Stefan w Wyższej Szkole Lasowej przy ul. św. Marka, w połączeniu z ogrodem parkowym ponad 250 gatunków drzew. Kontynuował potem naukę w Akademii Leśnej w Tharendt w Saksonii od 1907 r.¹⁰

Na studiach historycznych Sydon Maciej słuchał wykładu m.in. Tadeusza Wojciechowskiego i kilku innych znanych uczonych, a uczestniczył w seminariach u Ludwika Finkla, Bronisława Dembińskiego i Szymona Askenazego. W roku akad. 1903 zapisał się na studia w „Universitas Friburgensis”, gdzie rozwinął swoje zainteresowania historią powszechną okresu reformacji oraz wielkiej rewolucji burżuazyjnej we Francji, słuchając wykładu w języku francuskim i niemieckim, nawet u Stanisława Dobrzyckiego o literaturze polskiej w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego i głównych kierunkach literatury polskiej XIX w. Poświadczają o tym kserokopie indeksów¹¹.

⁹ Oprac. zbior., *Księga Pamiątkowa. Stulecie Gimnazjum i Liceum im. Króla Stanisława Leszczyńskiego w Jaśle 1868–1968*, Kraków 1969, s. 202. Sydon Loret otwiera listę absolwentów tego rocznika. Jan Stapiński, Stanisław Pigoń, Hugo Steinhaus, Marian Gumowski, a także Kazimierz Chłędowski, Romuald Pitera i Stanisław Proń, w opublikowanych pamiątkach zawarli obraz ówczesnego miasta i szkoły – kręgu kulturowego, w którym wzrastali także Loretowie.

¹⁰ *Loret Adam Stefan (1884–ok. 1940)*, PSB, t. XVII/1972, s. 556–557, oprac. F. Szkiłłądź. Po studiach A. Loret pracował w lasach Branickich w Beskidzie Wyspowym, a od 1920 r. w służbie państwowej na różnych stanowiskach, od 1 lutego 1925 r. jako dyrektor Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Położył wybitne zasługi w organizacji i gospodarce leśnej Rzeczypospolitej m.in. inicjując tworzenie parków narodowych. 5 września 1939 r. wyewakuował Dyrekcję na Wschód, gdzie w Nalibokach 17 września ogarnięty został przez Armię Czerwoną i pozbawiony życia w nieznanych okolicznościach.

¹¹ Zakład Narodowy im. Ossolińskich (cyt. ZN Oss.) Akcesja 161/2000 Papiery osobiste i rodzinne Macieja Loreta 1911–1949. Ib., Akcesja 161/2000/4 kserokopia indeksu nr 2446 na nazwisko Sydon Maciej Loret z Uniwersytetu we Lwowie. Kserokopia indeksu, imatr. nr 1973 Universitas Friburgensis. Są to ostatnie dokumenty w których figurują dwa imiona. Pierwsze rodowe po ojcu, jest nawiązaniem do

Domniemać trzeba, że w okresie studiów Loret prowadził kwerendy bibliograficzne i archiwalne, a to w Haus-Hof und Staatsarchiv i Kreigsarchiv w Wiedniu oraz Haupt-Staatsarchiv w Dreźnie, bowiem w końcu 1904 r. przedstawił rozprawę doktorską pt. „Między Jeną a Tylżą 1806–1807”, przygotowaną pod kierunkiem Szymona Askenazego i obronioną w Uniwersytecie Lwowskim. Opublikowana zaraz w Warszawie, przyniosła dobre recenzje w fachowym piśmiennictwie w Wiedniu, Petersburgu i Warszawie, zapoczątkowując opinię o zdolnym uczniu lwowskiej szkoły prof. Askenazego.

Począwszy od roku szk. 1904/05 Loret podjął pracę nauczycielską w gimnazjum we Lwowie, a następnie w Krakowie, uzyskując koniczne stopnie oraz nominacje 12 stycznia 1912 r. z tytułem profesora¹².

Równoległe do tej kariery zawodowej, już w 1904 r. rozpoczął kwerendy w archiwach watykańskich, interesując się historią Kościoła wieku XVIII i przełomu XIX oraz papieską dyplomacją. Z czasem uzyskał stypendium Akademii Umiejętności w Krakowie i nawiązał współpracę z Austriackim Instytutem Historycznym w Rzymie. W 1906 r. został jego członkiem, publikując w jego organie, a także członkiem tzw. Ekspedycji Rzymskiej Akademii¹³. O tym okresie Loret skromnie w życiorysie napisał:

dzięki kilkakrotnym urlopom mogłem obok służby nauczycielskiej poświęcić się pracy naukowej.

Jej wyniki okazały się nad wyraz owocne, bowiem obok monografii „Kościół katolicki a Katarzyna II 1772–1784” (Warszawa 1910), było to kilka artykułów ogłoszonych w „Bibliotece Warszawskiej” i „Kwartalniku Historycznym” w latach 1911–1913, co stanowiło kontynuację pionierskiego doktoratu wydanego w serii „Monografie w zakresie dziejów nowożytnych” pod redakcją Szymona Askenazego i przeszczerpiania na grunt warszawski myśli metodologicznej lwowskiej szkoły historycznej¹⁴.

tradycji francuskiego rodu Hugonotów, osiadłych w Małopolsce Wschodniej w Skole, spolonizowanych i po konwersji na katolicyzm. Odtąd, po ukończeniu studiów, Loret używał już tylko imienia Maciej. Biogram: *Loret Sydon Maciej (1880–1949)*, PSB t. XVII/1972, s. 557–559, oprac. A. Szklar-ska-Lohmannowa.

¹² Ib., Akcesja 161/2000/3, własnoręczne „curriculum vitae” pod datą 24 stycznia 1920 r.

¹³ Das Oesterraische Institut im Rom 1901–1913. Księga Pamiątkowa z bibliografią i spisem publikacji Loreta, s. 78–79. D. Rederowa, *Ze studiów nad kontaktami Akademii Umiejętności z nauką obcą. Ekspedycja Rzymska (1886–1918)*, Roczniki Biblioteki PAN, Kraków 1988, s. 240–241.

¹⁴ Warto przytoczyć tytuły tych studiów i artykułów, bowiem zyskały opinie recenzyjne zarówno bieżące, jak i z perspektywy czasu. Otwiera tę listę, *Zamach na Stanisława Augusta w świetle źródeł watykańskich. Dwaj nuncjusze w Polsce za Stanisława Augusta (Garampi–Achetti 1772–1773). Kasata zakonu OO. Jezuitów w zaborze pruskim. Kwestia legalności bytu OO. Jezuitów Białej Rusi po zniesieniu Zakonu w r. 1773. Kościół katolicki z początku panowania Aleksandra I (1801–1815)*, oraz książka, *Watykan a Polska (1815–1832)*. Tę monografię (t. XII serii pod red. Sz. Askenazego) opiniował ks. Władysław Chotkowski, „Kwartalnik Historyczny” 1911, s. 517–529, pisząc w zakończeniu: „Książka p. Loreta zasługiwała na szczegółowy rozbiór, bo jest niezawodnie początkiem i zapowiedzią dalszych prac historycznych, opartych na gruntownych i sumiennych studiach archiwalnych. Autor włada

Przeznaczaliśmy więcej uwagi postaci Macieja Loreta, by postrzeganie jego działalności stało się nie tylko zrozumiałe, ale wręcz oczywiste.

Powróćmy do początków działalności Biura Informacyjno-Prasowego, które rozpoczęło działalność najpewniej na przełomie lutego–marca 1911 r., bowiem pod datą 25 marca Loret wydał pierwszy numer organu Biura pt. „Agence Polonaise de Presse”. Tytuł w języku francuskim poświadcza o podległości Biura paryskiej centrali, co dopiero zdaje się być przerwane w końcu 1912 r., bowiem 20 grudnia nr 29 biuletynu ma tytuł: „Agenzia Polacca di Stampa”¹⁵. Bardzo często w korespondencjach Loret używa nazwy „Agencja Prasowa Polska”, zaś w charakterystyce dodaje,

której zadaniem było zapoznać włoski świat polityczny oraz Watykan ze stanem sprawy polskiej. Dzięki tej placówce [...] przygotowany został grunt do postawienia sprawy polskiej we Włoszech w czasie wojny,

jak z perspektywy roku 1920 notował¹⁶. Warto tej kwestii przeznaczyć nieco uwagi.

Maciej Loret w czasie kilkuletniego już pobytu w Rzymie nawiązał kontakty nie tylko z dziennikarzami, wśród których trzeba wymienić przynajmniej kilku z ważnych rzymskich redakcji, jak Pietro Nenni dyrektora *Avanti*, Alberto Lumbroso dyrektora *Rivista di Roma*, Umberto I. Morichini kierownika działu zagranicznego *Corriere d' Italia*, oraz Antoni Russo, Ettore Corradi,

językiem poprawnym, stylem potoczystym, a tok opowiadania jest tak ożywiony, że książka czyta się z przyjemnością i zajęciem. Uprawnia to do nadziei, że dalsze jego prace na polu dziejów porozbiorowych, które do niedawna leżało odłogiem, przyniosą pożytek nauce. Skoro zaś widnokrąg historyczny rozszerzy się na całą konfigurację dziejów porozbiorowych, wtedy zyska też jego akrybia w interpretacji źródeł”. Nieco inaczej o twórczości Loreta pisał w pośmiertnym biogramie ks. prof. Mieczysław Żywczyński na łamach „Kwartalnika Historycznego” 1949, s. 332–334. „Śmierć Macieja Loreta przeszła u nas prawie niepostrzeżenie, choć odszedł badacz dużej miary, pracownik w niektórych dziedzinach historii właściwie jedyny, co więcej, autor prac, które nie tylko nie straciły dziś na wartości, lecz stały się szczególnie aktualne”. W tym miejscu wymienia dzieło *Watykan a Polska 1815–1832*, a ta wypowiedź publikowana jest w okresie, gdy tzw. władza ludowa już zwalczała Kościół. Dalej recenzent pisze: „[...] książka była pionierska. Prawie wszystko poza rozdziałem II (Fryderyk II a jezuiti) było nowe, bądź wydobyte na jaw po raz pierwszy, bądź pierwszy raz należycie oświetlone, a przy tym napisane ogromnie żywo i interesująco”. [...] „W ten sposób z jego książek i artykułów naukowych i recenzji (często b. ciekawych) da się ułożyć dzieje tego stosunku w ciągu 130 lat. Chodzi o stosunek Rzymu do Polski od 1763 r. do 1832. Można tu oczywiście wskazać luki i błędy, później przez historiografię sprostowane, można wskazać minus, który stale występuje w większości prac Loreta, a mianowicie zbyt małe wykorzystanie materiałów źródłowych polskich, ale trzeba powiedzieć także, że prawie wszystkie te prace były pionierskie, że podawały przeważnie to, o czym dotąd niewiele wiadano, a co więcej, że większość tych zdobyczy stała się trwałym dorobkiem historiografii”. Zamknijmy opinie o naukowej pozycji M. Loreta studium metodologicznym, J. Dutkiewicz, *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958, s. 190, 193, 202, 206, 208, 214–215, 221–222, gdzie ta pozycja usytuowana jest na szerszym tle.

¹⁵ O powstaniu Biura w Rzymie pisze także D. Płygawko, *Benedykt XV dla Polski. 90 lecie papieskiej kolekty 21 listopada 1915*, Poznań 2005, rozdz. III *Echa spraw polskich we Włoszech. Pierwsze wsparcie i pomoc z Watykanu*, s. 43 i passim. Na s. 45 fotokopia karty tytułowej pierwszego biuletynu z tytułem w języku włoskim.

¹⁶ ZN Oss. Akcesja 161/2000/3.

Enrico de Morinis, Domenico Oliva, a także uczonymi, jak prof. Ligi Montresor zarazem senator i parlamentarzystami: Arturo Motoriola, Salvatore Centorini, Filippo Meda, Giovanni Amandola, Ubaldo Comondini i Francisco Ruffini, których nazwiska związane są z „akcją parlamentarną” w sprawie polskiej. 6 grudnia 1915 r. senator L. Montresor, po interpelacji, zgłasza propozycję deklaracji w sprawie niepodległości Polski. Podobnie w parlamencie 2 października 1916 r. interpelacje w takiej sprawie zgłasza grupa 19 posłów na czele z Ivence Bononi i A. Motorola, notabene potem ministrem pracy. Poseł F. Meda obejmuje też wkrótce tekę ministerialną, natomiast S. Centorini zostaje sekretarzem generalnym w MSZ, podobnie jak De Martino Giocome, wcześniej na tym stanowisku w czasie wojny, o którym Loret krótko napisze, „nasz pośrednik w MSZ”. Ostatni raz czasu wojny sprawa polska znalazła się na porządku dziennym parlamentu 20 czerwca 1917 r. i cała ta „akcja parlamentarna” powstała z inicjatywy i zabiegów Macieja Loreta, jego osobistych znajomości z ludźmi pióra, nauki i polityki¹⁷.

Owe osobiste kontakty owocowały z jednej strony inspirowanymi przez Loreta publikacjami o szeroko pojętej tematyce polskiej, a z drugiej jego artykułami, które ogłaszał na łamach różnych pism. Poświadcza o tym zachowana w spuściźnie aktowej liczna korespondencja, notatki i uwagi Loreta o różnych artykułach, koncepty pism i rękopisy wskazujące na żywą współpracę z redakcjami¹⁸. W tej działalności upatrujemy przede wszystkim realizację zadania Biura, czyli informowanie opinii publicznej o sprawach Polaków, a w tym sytuacji – położeniu pod zaborami.

Powstające i gromadzone w tej formie informacje, dopełnione nierzadko komentarzem, były przedrukowane i upowszechniane w biuletynie Biura, który był rozsyłany do redakcji, na prywatne adresy polityków, uczonych, duchownych, dyplomatów akredytowanych w Rzymie i Watykanie – jednym słowem do establishmentu we Włoszech i za granicą w Szwajcarii, Francji, Austro-Węgrzech, a załączeniu do sprawozdań do Galicyjskiej Rady Narodowej¹⁹. Dla ilustracji zakresu i charakteru pracy Loreta dodajmy, że wycinki prasowe o tematyce polskiej gromadziła na jego zlecenie i dostarczała agencja Eco Della Stampa. Ufici dinritegli da giornali a rivista w Mediolanie. Materiały te Loret

¹⁷ Ib., Akcesja 167/2000/2, obok tego w dwóch obszernych tomach akt pod sygn. 163/2000/1–2 zachowanych jest szereg artykułów, odezwo, korespondencji, tematycznie związanych ze sprawą polską, bowiem Loret szczególnie w latach 1915–1916, współpracując z Komitetem Ratunkowym w Vevey i Komitetem Narodowym Polskim w Lozannie, rozwinął działalność informacyjną wśród społeczeństwa włoskiego, do czego zaraz powrócimy.

¹⁸ Ib., Akcesja 162/2000, *Materiały Macieja Loreta związane z działalnością Agencji Prasowej Galicyjskiej Rady Narodowej w Rzymie z lat 1911–1918*, t. I, poz. 6, notatki Loreta zawierające terminy spotkań i publikacji prasowych.

¹⁹ Ib., t. I, poz. 4, bruliony sprawozdań i informacji o działalności Biura w Rzymie do Rady Narodowej we Lwowie.

zarchiwizował w 21 tomach, które przechowuje Biblioteka Polskiego Instytutu Naukowego PAN w Rzymie²⁰.

Loret za przykładem inicjatywy K. Woźnickiego w Paryżu, który w latach 1907–1908 przeprowadził ankietę o tzw. rugach pruskich, podjął analogiczną akcję w środowisku włoskim, a uzyskane opinie opracował w formie druku zwartego pt. *L'espropriazione forzata Della terra polacca In Prusia*, Roma 1913 (Wywłaszczenie przymusowe ziem polskich w Prusach). W rok później, już po wybuchu wojny, kiedy Włochy były jeszcze neutralne, zebrał opinie uczonych, pisarzy, parlamentarzystów i dziennikarzy i opublikował opracowanie pt. *L'Italia per la ricostruzione della Polonia* (Italia w odbudowie Polski)²¹.

Na kilka dni przed wybuchem wojny światowej Loret dał w *Rivista di Roma* obszerny artykuł o stosunku zaborców do Polaków i ich zmaganiach o prawo do używania własnego języka i wyznania wiary katolickiej²². Natomiast w biuletynie za sierpień 1914 r. przedrukował pierwsze artykuły dotyczące walk na ziemiach polskich z „Il Socolo” (2 sierpnia) pt. *La Polonia e la Guerra* i z „Corriere della Sera” (13 sierpnia) *Il difficile situazione Della Polonia Russa di fronta ai tedeschi invasori*. Odtąd „Agenzia Polacca di Stampa” systematycznie informowała o rozwoju wydarzeń wojennych, przy czym z chwilą wejścia Włoch do wojny po stronie koalicji w maju 1915 r., ze szczególną uwagą Loret śledził wypadki wojenne nad Piawą i Isonzo, na froncie austriacko-włoskim.

Następstwem społecznym walk na ziemiach między Karpatami i Bałtykiem, była ogromna, milionowa rzesza migracji wojennej ludności, którą walczące armie zsyłały w głąb terytoriów państw zaborczych. Stąd tylko na Morawach, w Czechach i rdzennej Austrii w końcu 1914 r. było ponad milion

²⁰ D. Płygawko, *Benedykt XV, op. cit.*, s. 7, przyp. 1, s. 43, przyp. 75. Istnienie tego zbioru związane jest z losami całej spuścizny piśmiennej Loreta, który w zapisie testamentowym przeznaczył osobiste papiery do Stacji Naukowej PAU w Rzymie, z którą był od lat związany, także członkostwem w Akademii, albo do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. W bliżej nieznanym czasie w kilkanaście lat po śmierci, zapis ten wykonywano. PAU już nie istniała, a jej mienie przejęła Polska Akademia Nauk. Wtedy najwyraźniej wyłączono i wpisano do zbiorów Biblioteki, wspomniane źródło, jak podaje D. Płygawko, pod sygn. 25661–25682. Natomiast inne archiwalia trafiły do „Domu Polonii Jana Pawła II” przy via Casia, gdzie po kilku latach przechowywania, spełniona została wola Testatora i w roku 2000 P. T. Dobrosława Platt doprowadziła do odnotowanej w przypisach Akcesji. Archiwizowanie tego zbioru liczącego z korespondencją ponad 100 jedn. archiwalnych, przeprowadziła dr Agnieszka Knychalska kierownik Działu Rękopisów „Ossolineum”, której składamy podziękowania za pełną życzliwości pomoc w poznawaniu papierów Macieja Loreta.

²¹ ZN Oss. Akcesja 161/2000/3. Dodajmy, że w 1916 r. Loret napisał rozdział o dziejach Polski do albumu „La Polonia”, które to wydawnictwo przygotował Giovanni Amandola w latach dyktatury Mussoliniego represjonowany i stracony.

²² D. Płygawko, *Benedykt XV, op. cit.*, s. 43, przyp. 74 *Rivista di Roma* 10.VII.1914.

wygnanych z Galicji jej mieszkańców. Los tych ludzi był naznaczony nędzą wojenną²³.

W tych okolicznościach bp Adam Stefan Sapieha w liście pasterskim na Boże Narodzenie 1914 roku, zwrócił się z dramatyczną odezwą:

Wzywamy więc wszystkich, bo sami już nie zdołamy uśmierzyć ran tej niebywalej klęski, rodaków i innych narodów ludzi mających serce, by spieszyć z czym kto może²⁴.

List opublikowany w „Notificaciones”, urzędowym organie diecezji, spowodował odzew w prasie polskiej, a w kolejności reakcję prasy międzynarodowej, w tym wspomnieć trzeba „L’ Osservatore Romano” z początkiem stycznia 1915 r. W ślad za tym już 16 stycznia nuncjusz apostolski w Wiedniu abp Rafaël Scapinelli di Lèguigno, przesłał do Krakowa osobisty dar Benedykta XV, 25 tys. koron austriackich. Zaraz potem Kolegium Kardynałów przekazało 3 tys. koron.

Odtąd datuje się osobiste zainteresowanie Papieża i Stolicy Apostolskiej sprawami Polaków. Benedykt XV już 6 września 1914 r., obejmując Stolicę św. Piotra, apelował o zaprzestanie bratobójczych walk, wspominając los ludności, co ponowił w grudniu 1914 r. i pięciokrotnie w ciągu lat 1915–1916, zaś w styczniu, maju, a szczególnie 5 lipca 1917 r. podnosił prawo narodu polskiego do niepodległości. Szczególny wyraz miała modlitwa Kościoła powszechnego z intencji papieskiej 21 listopada 1915 r. i kwesta w świecie na rzecz nędzy wojennej na ziemiach polskich²⁵.

Wyprzedziliśmy tą sekwencją problemową chronologię wydarzeń w kręgu Macieja Loreta, który u schyłku 1914 r. spotkał się w Szwajcarii z prof.

²³ Z. Lasocki, *Polacy w austriackich obozach barakowych dla uchodźców i internowanych. Wspomnienia z czasów wojny byłego posła do parlamentu austriackiego*, Kraków 1929, passim. Jest to jedyne w swoim rodzaju świadectwo, bowiem obok osobistej relacji, w tym szczegółów starań polskich posłów do parlamentu wiedeńskiego i ich zabiegach o fundusze oraz niezbędną opiekę, tom zawiera 178 dokumentów. Trzeba wspomnieć o uwięzieniu w warunkach koncentracyjnych w Talerhofie (Alpy Styryjskie) pewnej liczby Ukraińców z Galicji Wschodniej, a wśród nich Łemków z Podkarpacia, obwinionych o orientację rusofilską. W warunkach inwazji rosyjskiej w początkach wojny, Austriakom łatwo tego było dowieść, bowiem już od schyłku XIX w., część Łemków urażonych nacjonalistyczną agitacją popów grekokatolickich (to było powszechne wyznanie wśród tej ludności), dokonywało konwersji na prawosławie. M. Wieliczko, *Der Konfessionswechsel bei den Lemken der Jahren 1900–1939*. Impuls – Symposium. Die Stellung der Romisch-Katholischen Kirche und der Politische Katholizismus In Oesterreich und in den Nachfolgesten 1918–1939, Graz 1995, s. 183–191, tab., mapy.

²⁴ Trzy lata działalności KBK. Sprawozdanie Książęco Biskupiego Komitetu Pomocy dla dotkniętych klęską wojny za lata 1915–1917, Kraków 1918, cyt. ze s. 5 passim.

²⁵ D. Płygawko, *Benedykt XV, op. cit.*, s. 49 i passim do s. 57, publikuje korespondencje Sekretarza Stanu Pietro kard. Gasparri, poczynszy od 12 marca 1915 r. do Henryka Sienkiewicza przewodniczącego Komitetu Generalnego Pomocy, bpa Sapiehy oraz listy Papieża. S. Sierpowski, *Benedykt XV i sprawa polska w latach „wielkiej wojny”*, Kwartalnik Historyczny 1990/3–4, s. 123–136. Tu ważna bibliografia krytycznie interpretowana. Z. Zieliński, *Benedykt XV (1914–1922). Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Warszawa 1999, s. 291–293. A. Achmatowicz, *Henryk Sienkiewicz, Foreign Office i kuria watykańska. Problem pomocy ofiarom wojny w Polsce w 1915 r.*, Przegląd Historyczny 1989/2, s. 339–352.

Szymonem Askenazym, Henrykiem Sienkiewiczem i Erazmem Piltzem. Po ukonstytuowaniu się Komitetu w styczniu 1915 r. i przeniesieniu siedziby do Vevey, Loret pod datą 26 stycznia otrzymał pismo tej treści:

Komitet Generalny ma zaszczyt zawiadomić Szanownego Pana, że na posiedzeniu 16 bm. postanowił jednomyślnie, zwrócić się do Sz. Pana z prośbą o przyjęcie tytułu delegata Komitetu Generalnego na Włochy. [...] Zgodnie z naszym regulaminem obowiązki delegata polegają na poparciu zbierania ofiar, na organizowaniu lub przyczynianiu się do tworzenia Komitetów lokalnych „Pro Polonia”, wreszcie na pośrednictwie między tymi Komitetami i Komitetem Generalnym²⁶.

Maciej Loret z niezwykłą energią podjął realizację tego punktu regulaminu, bowiem nie tylko w Rzymie, ale na włoskiej prowincji w Bolonii, Turynie, Neapolu, Genui, Poragente, Benvenuto, Macerata, Lecce, Livorno, Vicenza, Cremona i Modena powstały komitety, o czym poświadczają listy Henryka Sienkiewicza do tych darczyńców²⁷. Oczywiście, że bieżące tego rodzaju informacje o stanie spraw polskich, jak położenie ludności i udział Polaków w wojnie, obok przejawów wszelkiego zainteresowania tą problematyką we Włoszech, trafiały do biuletynów Biura Informacyjno-Prasowego. A tym samym informowały nie tylko włoską opinię publiczną, ale domniemać należy, także Stolicę Apostolską. Nie pozostawało to bez wpływu na propolską politykę Watykanu, czego wyrazem są treści listów kard. Pietro Gasparriego. Ale nie tylko.

Z chwilą utworzenia Komitetu Narodowego Polskiego i powołaniem jego rzymskiej placówki, którą formalnie kierował Konstanty Skirmunt (1866–1949), Loret został zaangażowany także do tej pracy. Ponieważ Skirmunt jako członek kierownictwa KNP częściej przebywał w Lozannie i potem w Paryżu – tu potem powołany do polskiej delegacji na konferencję pokojową, to Maciej Loret reprezentował KNP wobec władz Królestwa Włoch. Stąd w czasie wizyty Romana Dmowskiego z początku 1916 r. Loret spełniał rolę pośrednika w rozmowach w Sekretariacie Stanu u kard. Gasparriego. Wobec kształtowania się sprawy odrodzenia Polski wśród międzynarodowych uwarunkowań tego czasu „wielkiej wojny”, Loret obok uprawianej dotąd publicystyki prasowej, redagowania kolejnych publikacji „Agenzia Polacca di Stampa”, opracowuje analityczne studia dotyczące problematyki polskiej w zakresie stosunków z zaborcami, nowej sytuacji międzynarodowej rewolucyjnej Rosji, kwestii ukraińskiej, litewskiej, stanowiska Watykanu wobec wojennej rzeczywistości w wielu państwach i w formie memoriałów publikuje, lub w rękopisach rozsyła, np. par-

²⁶ ZN Oss. Akcesja 161/2000. Korespondencja Komitetu do M. Loreta. Ib., Akcesja 168/2000/1 Dokumentacja dotycząca włoskich komitetów „Pro Polonia” z lat 1914–1918, t. 1. Materiały różne, t. 2 Korespondencje M. Loreta związane z działalnością komitetów „Pro Polonia”, głównie z lat 1915–1916.

²⁷ D. Płygawko, *Benedykt XV, op. cit.*, w aneksie s. 88–100, podaje w przekładach dr. Sławomira Brauna 8 listów H. Sienkiewicza, co pośrednio świadczy o pracy M. Loreta, obok tego dokumentowanej w jego osobistych papierach powoływanych w innych tu odsyłaczach.

lamentarzystom włoskim, polskim, do dyspozycji centrali KNP. Inny charakter miały jego dekadowe sprawozdania do biura KNP w Paryżu, systematycznie słane zdaje się od sierpnia 1918 r., kiedy „Comitato Nazionale Polacca. Missione in Italia” Roma, via Gregoriana 5, została uznana przez rząd włoski jako polskie przedstawicielstwo o charakterze dyplomatycznym²⁸. Trzeba wspomnieć o uchwale KNP z 16 października 1918 r. o utworzeniu Rządu Narodowego, która poprzedzona została nowym regulaminem organizacyjnym misji krajowych, co w Rzymie przeprowadzał M. Loret, nominowany 14 lutego 1919 r. na przedstawiciela w Rzymie²⁹.

Pośród różnorodności prac i działalności Loreta starania w drugiej połowie 1917 r., wspólnie z K. Skirmuntem i posłem Janem Zamorskim (1878–1948) w ministerstwie wojny o zwolnienie jeńców polskich stanowią wyjątkowe osiągnięcie i znaczenie. Wobec zmiany statusu misji sprawa przybrała na znaczeniu i weszła w fazę realizacji, bowiem utworzona została Misja Wojskowa KNP, którą objął mjr Leon Radziwiłł. W ministerstwie wojny utworzono Komisję ds. jeńców, której sekretarzem był płk Conte di San Marzano oraz pułkownicy Zanghieri i Palmieri, wspólnie z komendantem obozu internowanych płk. Granati, podejmowali decyzje o zwolnieniach, a płk Paolo Lanza i mjr Liberatore organizowali transporty kolejowe, odsyłając do Francji kolejne grupy Polaków do armii gen. Józefa Hallera³⁰. W sprawozdaniu do KNP za okres 10–20 marca 1919 r. spotykamy ostatnią już informację dotyczącą spraw wojskowych. Loret informuje o wysłaniu do Krakowa pociągu sanitarnego z rannymi i chorymi żołnierzami, o wysłaniu 24 wagonów z materiałami sanitarnymi, które uzyskał

²⁸ ZN Oss. Akcesja 164/2000/2 list ministra Sidnej Sonnino z daty 27 sierpnia 1918 r. do Macieja Loreta o zasadach sprawowania przez niego opieki konsularnej nad Polakami we Włoszech, z jednoczesną akceptacją działalności delegatów Misji w Bolonii, Genui, Mediolanie, Turynie i Florencji. Misja miała uprawnienia do wystawiania „świadczeń narodowości polskiej”, pod warunkiem „uznania lojalności politycznej wobec Włoch”. O tej działalności świadczą dane ujęte w sprawozdaniu z działalności Biura KNP w Rzymie. Wystawiono 206 świadectw narodowości, 71 paszportów, wiz zwykłych 44, legalizacji dokumentów 5, tłumaczeń dokumentów urzędowych 4, innych świadczeń 12, a wszystko za miesiąc sierpień 1918 r., osobiście poświadczone przez M. Loreta. Dodajmy uzupełnienie do postaci S. Sonnino, który 20 czerwca 1917 r. jako poseł, złożył na ręce premiera Pado Boselli deklarację „O niepodległej i zjednoczonej Polsce”.

²⁹ Ib., Akcesja 161/2000/3 Pismo podpisał Józef Wielowieyski, a poświadcza ten fakt także „świadczenie służbowe” nr 82 wystawione przez Komisję Likwidacyjną KNP z 25 października 1919 r., stwierdzające, że „[...] brał udział w pracach tegoż Komitetu od dnia [...] po dzień jego rozwiązania w charakterze członka Misji KNP w Rzymie”, co podpisali Roman Dmowski i Józef Wielowieyski.

³⁰ Ib., Akcesja 164/2000/1 Nominacja KNP z 4 października 1918 r. „z rządami państw sprzymierzonych” dla gen. Józefa Hallera na stanowisko „Zwierzchniego wodza wszystkich wojsk polskich walczących o niepodległość i zjednoczenie całej Ojczyzny przeciwko monarchiom zaborczym utrzymującym przemocą swojego oręża zagrabione dzielnice polskie”. czytamy w tym dokumencie. Gen. Haller 6 października wydał pierwszy rozkaz rozesłany do 17 ośrodków formowania wojska, od Syberii, Moskwy, Archangielska, po Polską Misję Wojskową w Ameryce i Misję Wojska Polskiego we Włoszech. P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów wojska polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 131–132.

od Włoskiej Sekcji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża (mjr Roth Juliusz, Ch. Aldrich i M. Bartlett) do dyspozycji szpitali w Krakowie i Lwowie, oraz uzyskaniu w ministerstwie wojny, za sprawą płk SG Rota, amunicji karabinowej (2 mln do kb „Mannlicher”) oraz 6 baterii armat, co odprawiono pociągami 28–30 marca 1919 r.³¹

Swoistym dopełnieniem działalności Macieja Loreta w Rzymie w czasie „wielkiej wojny” było powołanie 17 lutego 1919 r. jako „asystującego misji poufnej” przy „Délégation Italienne en Congrès de la Paix” w Paryżu. Pozostaje bez odpowiedzi znaczenie tej nominacji dla sprawy polskiej na tej konferencji i pracy tam delegacji polskiej. Podobnie nie można podjąć próby oceny roli publikacji „Agenzia Polacca di Stampa” dla kształtowania nie tylko propolskich opinii, ale bezsprzecznie użytecznych dla dążeń niepodległościowych Polaków, działań ze strony polityków, społeczeństwa Włoch, a nade wszystko osobiście Benedykta XV i Stolicy Apostolskiej. Fakt, że od lat był nad Tybrem biegłym władający językami włoskim, francuskim i niemieckim, dobrze wykształcony uczony Maciej Loret i patriota najwyższej próby, to polskie drogi do niepodległości stawały się w Rzymie mniej wyboiste i łatwiejsze do przebycia. Kres „wielkiej wojny” i początek konferencji pokojowej, zamyka naszą wypowiedź, ale Maciej Loret jeszcze przez bez mała 40 lat pozostał w Rzymie, aż do śmierci 5 lutego 1949 r., która „[...] żałobą okryła naukę polską a z nią Polska Akademię Umiejętności”, jak w telegramie kondolencyjnym do żony pisał prof. Jan Dąbrowski sekretarz generalny PAU.

MACIEJ LORET AND HIS ACTIVITY IN ROME IN THE YEARS OF THE „GREAT WAR”

Summary. Maciej Loret (1880–1949) conducted studies in Rome since 1904. In 1911 he began publishing an organ of the Press-Information Office “Agence Polonaise de Presse” (since 1912 „Agenzia Polacca di Stampa”). Since January 1915 he was a representative of Comité General pour les Victimes de la Guerre en Pologne founded in Vevey under the direction of Henryk Sienkiewicz. After the establishment of the National Polish Committee by Roman Dmowski, he became a member of his Roman Mission, which on 14 February, 1919 was recognized as the representation of the National Government. During the peace conference in Paris, Loret sent the current political information from Rome to the Polish delegation. It was then when he also finished the work of the Office. He stayed in Rome, still serving the Polish cause until his death.

Key words: Maciej Loret, Szymon Askenazy, Benedykt XV, Tadeusz Cieński, Roman Dmowski, Rev. Adam Stefan duke Sapięha, Henryk Sienkiewicz, Kazimierz Skirmunt

³¹ *Ib.*, Akcesja 164/2000/2.